№ 107. Łódź Sobota 26 czerwca 1920 roku. ROK III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po poł

Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Targ o Polskę.

Polska ma zapłacić za bezpieczeństwo wpływów Anglji na wschodzie.

Data 7 czerwca zapisaną zapewne została przez bolszewików jako jedno z największych zwycięstw. Lloyd George w Izbie gmin publicznie stwierdził nieodwołalny zamiar Anglji wejścia w stosunki z bolszewikami. — Motywy, które on podaje, są oczywiście bardzo logiczne, wypowiedział je z iście brutalną kupiecką szczerością, która wywołała wrzawę i oburzenie zarówno w całej prasie Nortcliffa, jak w prasie francuskiej i szwajcarskiej. Wedle twierdzenia premjera angielskiego, chodzi tu głównie o nawiązanie stosunków ekonomicznych, o wyzyskanie bogactw Rosji, jaki zaś rząd w Moskwie panuje, to go mało obchodzi. „Anglja utrzymywała najczęściej stosunki z kanibałami"; „kupiec nie troszczy się o moralność swoich przyszłych klijentów"; „wszystkie rządy popełniają okrucieństwa, nie tylko sowiety". „Zdaje się premjerowi angielskiemu, że, nawiązując stosunki z bolszewikami", „przygotuje dla Europy dobę pokoju". Takimi aforyzmami walczył Lloyd George.

Stwierdziwszy wolę rządu angielskiego wejścia na tory nowej polityki względem Moskwy, Lloyd George rozprawia się w jednem zdaniu z Polską. Nie chce dyskutować sprawy polskiej, lecz zdaniem jego, Polska miała złych doradców. Przytyk dla Francji, między aljantami bowiem naprężenie coraz bardziej wzrasta. — W każdym razie publicznie potępił premjer angielski politykę polską, i to jest dla nas najważniejsze.

Przeciwnicy Lloyd George'a zarzucają mu zaślepienie i zbytnią wiarę w zasoby ekonomiczne Rosji. Wszak Turner, wysłaniec Labour Party, który powrócił ze swej podróży do Moskwy, stwierdził jej ekonomiczną niedolę; wszak oficjalne sprawozdanie Rykowa z III kongresu wszechrosyjskiego nazywa Europę całą szpitalem, w którym jednak Rosja jest najniebezpieczniej chorą. Jednak my dobrze wiemy, że pomimo swej „kupieckiej szczerości", Lloyd George nie wyjawił nam wszystkich motywów swej polityki względem Rosji. Mamy prawo sądzić, że wszystko to jest tylko zręcznym wybiegiem, który ma zakryć klęskę dumnego Albjonu.

„Daily Chronicle", organ premjera, cynicznie przyznaje się do niemocy: ponieważ o zgnębieniu armji czerwonej nie można mówić, trzeba się układać.

„Humanité", jak prawdziwy „enfant terrible", głosi, że Lloyd George, wchodząc w stosunki z Krassinem, ugiął się przed bolszewizmem. Imperjum angielskie poważnie zagrożone jest przez bolszewików w Azji. Przez Persję, której się już niektóre organy angielskiej prasy wyrzekają, bolszewicka propaganda sięga Indji, w Mezopotamji powstanie, wojska angielskie w Turcji i w Azji, zarażone propagandą bolszewicką, stają się coraz mniej pewne, zwłaszcza, o ile złożone są, jak najczęściej bywa, z hindusów i arabów.

Anglja więc uchwyciła sposobność, która zdawała się nadarzać, by usunąć niebezpieczeństwo od Azji. W jaki sposób? Podał go nam Krassin kilkakrotnie, żądając od Anglji powstrzymania wojny polsko-rosyjskiej.

Dzienniki francuskie i northcliffowska prasa angielska domyślać się pozwalają, że w Londynie odbywał się targ. Za opuszczenie Polski, może za koncesje pewne terytorjalne na Ukrainie, Białej Rusi, Litwie, o których rosyjskości rozpisywały się zarówno „Daily Chronicle", jak liberalny „Manchester Guardian" lub skrajna „Daily Herald" i „Daily Express" — żądał Lloyd George zaprzestania propagandy i kroków wojennych w Azji.

Targ dla nas to niesłychanie bolesny i groźny, bo zdać sobie trzeba jasno sprawę, że wobec usunięcia się Ameryki od spraw europejskich, zostajemy tylko sami z Francją. Za Anglją, od niej mniej lub więcej zależne, pójdą Włochy, Grecja, Hiszpanja, no, i zwłaszcza Niemcy, marzące, jak się z wynurzeń Ludendorffa okazuje, o rozbiorze Polski.

Francja, najbardziej konsekwentna, odrzuciła na razie propozycję Londynu, by wziąć oficjalny udział w rokowaniach z Krassinem. Gdy ministrowie angielscy, z wyjątkiem Churchilla, uczestniczą w naradach, Millerand polecił ambasadorowi Cambonowi trzymać się na uboczu i wysłał jeno przedstawiciela handlowego Avenola.

Prasa francuska szeroko rozpisuje się o „zdradzie angielskiej" względem Polski i zapewnia nas o swojej szczerej woli dotrzymania przyrzeczenia. W razie klęski Polski groziłoby ściślejsze porozumienie Rosji z Niemcami, dążącemi do odzyskania swej potęgi, zmartwychwstałoby znowu niebezpieczeństwo nad Renem i całość oraz istnienie Francji byłyby zagrożone. Losy zatem Francji i Polski są złączone, straż nad Renem równie ważna jak straż nad Wisłą, chodzi tu nie tylko o honor lecz i o bezpieczeństwo Francji

Jak piszą dzienniki francuskie, nawet „Humanité" bolszewizująca nazywa mowę L. George'a „haniebną zdradą Polski". Głosy te prasy francuskiej przyjąć należy z wdzięcznością, bo można być przekonanym o ich szczerości, jak i o tem, że w obliczu świata zmaterjalizowanego do szpiku, kraje te dwa zostaną zawsze przedstawicielami wyższego, duchowego porządku. Ale w polityce trzeba się liczyć i z tem, że dotąd zawsze od traktatu wersalskiego, Francja zmuszona była niestety ustępować przed wolą Anglji i ten brak równowagi zaciężył na całej polityce światowej, na Polsce przedewszystkiem. Wiele w obecnej nader delikatnej chwili, gdy dla nas rozgrywa się walka na śmierć i życie, zależy od dyplomacji polskiej, która wobec przedłużającego się przesilenia rządowego, jest na bezdrożu.

Nowy minister spraw zagranicznych, ktokolwiek nim będzie, powinien mieć żelazną rękę, by wreszcie oczyścił, przetrzebił i wziął w ryzy tę stajnię Augjasza, tę nieszczęsną dyplomację polską, pośmiewisko całego świata cywilizowanego. Jeżeli dziś Polska zostaje zaskoczona tem niebywałem i nieoczekiwanem w dziejach opuszczeniem przez swojego sojusznika, które stawia ją w groźnej sytuacji, to lwią część winy ponoszą nasi „dyplomaci" zagranicą, którzy przez nieudolność swoją i partyjność zbrodniczą, nie informowali rządu w stosownym czasie o nowych prądach, sfer oficjalnych zagranicznych. Z klęski tej nauka jest jedna: należy zmienić winnych ambasadorów. K. L.

Sprawy polskie.

—

Wczoraj wyjechał z Warszawy do Opola były minister spraw zagranicznych, pan Patek, który spotka się tam z czeskim minist. spraw zagranicznych, dr. Beneszem, by omówić sprawę podziału Śląska Cieszyńskiego pomiędzy Polską i Czechami.

—

Rada Najwyższa odpowiedziała odmownie na domaganie się Polski co do odroczenia plebiscytu na Warmji i Mazurach, który został wyznaczony na dzień 11 lipca. Rząd polski będzie jednak dalej interwenjował, aby uzyskać odroczenie.

—

Szef misji polskiej do generała Denikina, a później do generała Wrangla pan Franciszek Skąpski, powrócił do Warszawy.

—

Ministerjum spraw zagranicznych wezwała pana Bartoniego, aby powrócił z Argentyny. Wezwanie to jest w związku z zamierzoną reorganizacją sekretarjatu generalnego w ministerstwie spraw zagranicznych.

—

We wrześniu r. b. odbędzie się w Sydney w Australji, międzynarodowy kongres dziennikarski. — Na kongres zaproszona została i Polska, którą reprezentować będą jeden delegat rządu, oraz delegat warszawskiego syndykatu dziennikarzy.

„Polityka rozsądku" w stosunkach polsko-rosyjskich.

Dziennik paryski „La Demokratie Nouvelle" zawsze z szczerą życzliwością odnosi się do zagadnień politycznych państwa polskiego. Stojąc na straży zabezpieczenia Francji przed niebezpieczeństwem powrotu fali pangermanizmu, publicysta tego organu politycznego p. Andrzej Cheradame zwracał już w szeregu rewelacyjnych artykułów uwagę na niebezpieczeństwo nowych fal porozumienia się czynników angielsko-niemieckich.

Obecnie w artykule pod tyt. „Le conflict Tchecho-Polonais" zajmuje się sprawą napiętych stosunków politycznych między Polską, a Czechami, z powodu plebiscytu Cieszyńskiego.

Przy omawianiu tej kwestji p. Cheradame cytuje dużo argumentów trafnych i propaguje tu politykę rozsądku, w miejsce polityki „wzajemnej ekscytacji" na tle zdobycia tego bogatego zagłębia Cieszyńskiego.

Bo zdaniem publicysty francuskiego, problem cieszyński jest jednak kwestją tylko lokalną, a interesy polsko-czeskie są o charakterze tak żywotnym i zasadniczym, iż powinny im być podsumowane wszelkie kwestje lokalnego znaczenia.

Oba bowiem państwa stoją w obliczu jednego niebezpieczeństwa — wspólnego wroga. Niemcy pod wpływem pangermanistów nie pogodzą się nigdy z faktem niezawisłej Polski i Czecho-Słowacji.

Autor artykułu przypuszcza, że to nawet wspólni wrogowie Polski i Czech pracowali nad tem, by przy sposobności konfliktu cieszyńskiego, spotęgować grę namiętności obu narodów do najwyższych granic.

A przecież oba narody są zanadto w niebezpieczeństwie, by nie rozumieć korzyści pokojowego i przyjaznego rozstrzygnięcia tego konfliktu. Widząc bowiem zarysowujący się sojusz anglo-bolszewicko-niemiecki, widzą zarazem wspólne niebezpieczeństwo, wypływające z koncepcji rewizji traktatu pokojowego, wypieszczonej w umysłach Lloyd George'a, jak i Asquitha. A przecież — jak mówi Cheradame — te projekty są w zupełnej harmonji z doktryną Keynesa, która faworyzuje myśl unji cłowej pangermanistów w Europie Środkowej, czego ofiarą padłyby w pierwszym rzędzie przemysłowe Czechy.

Zwraca również uwagę p. Cheradame na fakt, że konflikt czesko-polski zaniepokoił zarówno Belgrad, Bukareszt i Ateny. Polska i Czecho-Słowacja są bowiem puklerzem Jugosławji, Rumunji i Grecji. Bez istnienia tych państw w Europie Centralnej, Polski i Czechosłowacji, i tamte trzy państwa byłyby skazane na zanik i życie w formie satelitów i wasali Germanji.

Pokojowe załatwienie sporów terytorjalnych czesko-polskich byłoby ogromnym sukcesem i korzyścią zarówno dla obu państw, jak i dla ogólnego pokoju,

Tym akcentom polityki rozsądku, propagowanej przez publicystę francuskiego nie można odmówić racji zasadniczej. Tylko, że zacietrzewienie polityczne naszych sąsiadów, którzy już rok temu w chwilach ciężkich walk polskich na trzy fronty, uderzyli znienacka na nasze tyły, a obecnie wśród ciężkich walk z Sowietami, paktują z komisarzami bolszewickiemi i kokietują ich narówni z niemcami, tworzy dostateczną podstawę do nieufności w stosunku do najbliższych sąsiadów. Ale niewątpliwie jeśliby ta „polityka rozsądku" zastąpiła wśród podnieconych polityków czeskich ich obecną „politykę ekscytacji", znalazłyby się zapewne, po załatwieniu sprawy cieszyńskiej, platformy zgodnego i rozsądnego współżycia i wspólnej obrony przed grożącem wspólnem niebezpieczeństwem.

Komunikat szefa sztabu generalnego

z dnia 25 czerwca.

W dniu wczorajszym nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje w rejonie jeziora Roszuszo; oddziały nasze po odparciu ataków przeszły do kontrakcji rozbiły nieprzyjaciela, wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych. Na południowym Polesiu w rejonie Sławetny nasz oddział wypadowy w walkach z 25 dywizją bolszewicką wziął 1 działo i 2 karabiny maszynowe. Również 26 pułk piechoty zdobył w kontrataku 4 działa i 8 karabinów maszynowych. Według dodatkowych meldunków w rejonie Ignatopola w dniu 21 czerwca 5 pułk piechoty rozbił 3 pułki jazdy nieprzyjacielskiej, zdobył 18 karabinów maszynowych i wziął jeńców. Zacięte walki oddziałów naszych z konną armją Budiennego, posiłkowaną przez piechotę, w rejonie Zwiahla trwają ze zmiennem szczęściem przybierając charakter coraz bardziej zacięty.

Na linji Słuczy lokalne utarczki patroli wywiadowczych. Nasz wypad w rejonie Letyczowa doprowadził do rozbicia oddziału nieprzyjacielskiego, przyczem wzięliśmy 2 działa i 1 karabin maszynowy.

Zastępca szefa sztabu general.
Kuliński, gen. ppor.

„Sicherheitswehr" na Górnym Śląsku.

Bytom, 24-go czerwca. (PAT). Polskie pisma górnośląskie donoszą o nowych nadużyciach „Sicherheitswehru", która w pow. Kozielskim daje się ludności polskiej poważnie we znaki. Stwierdzono, że niektórzy żołnierze „Sicherheitswehru" dopomagały bandom niemieckim w napadzie na polski powiatowy komitet plebiscytowy w Koźlu. W Mikołowie przybyła „Sicherheitswehr" do uznanego powszechnie zakładu wydawniczego Miarki i chciała samowolnie dokonać konfiskaty całego nakładu humorystycznego czasopisma plebiscytowego „Kocynger", którego nr. 2 poświęcony jest specjalnie działalności „Sicherheitswehru". Na rozkaz kontrolera koalicyjnego powiatowego w Pszczynie musiała „Sicherheitswehr" zaniechać konfiskaty.

Kradzieże towarów polskich w Gdańsku.

Gdańsk, 25 czerwca. (PAT). Międzykoalicyjna komisja ratunkowa, oddział dla Polski, stwierdza: W dziennikach gdańskich ukazują się wiadomości, że od dłuższego czasu dokonywane są na okrętach, przywożących towary dla Polski wielkie kradzieże. Kradzione towary pojawiają się następnie w handlu. Znaczną ilość towarów tych kradzionych znaleźli funkcjonarjusze niżsi w sklepach. Misja ostrzega przed nabywaniem skradzionych towarów.

Strejk robotników portowych w Gdańsku.

Gdańsk, 25 czerwca. (P.A.T.). W porcie tutejszym wybuchł strajk robotników portowych. Przyczyną strajku jest aresztowanie przez straż bezpieczeństwa robotnika, którego ujęto na kradzieży towarów, przy wyładowywaniu. Robotnicy żądali uwolnienia aresztowanego, wycofania straży bezpieczeństwa z portu. Władze odrzuciły to żądanie. Robotnicy rozpoczęli natychmiast strajk, kradzieże w porcie gdańskim zwłaszcza przy wyładowywaniu okrętów z towarami dla Polski przybrały takie rozmiary, że w sprawę tą musiała się wdać komisja koalicyjna ratunkowa.

Bolszewicy chcą zrezygnować z władzy?

Dążą do utworzenia w Rosji rządu koalicyjnego.

Praga, 24-go czerwca. (PAT). Czeskie B. P. donosi: Według informacji „Eevinnig Standart" ze źródeł dyplomatycznych, rosyjscy

przywódcy bolszewiccy, między nimi Lenin, zabiegają o utworzenie w Rosji rządu koalicyjnego. W najbliższych dniach można się spodziewać zmiany ustroju rządu w Rosji.

Pomyślne rokowania z Krassinem.

Londyn, 25 czerwca. (Pat.) — Radjo. Lloyd George oświadczył, że rokowania z Krassinem postępują naprzód. Lloyd George spodziewa się, że wkrótce będzie mógł zdać sprawę z tych rokowań.

Bolszewja wobec Niemiec.

Nauen, 25 czerwca. (P. A. T.). Radjo. Rosyjski komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin oświadczył wobec przedstawicieli niemieckiej centrali państwowej niesienia pomocy jeńcom wojennym i cywilnym w Moskwie, że wszelkie pogłoski o wrogich zamiarach Rosji względem Niemiec, rozsiewane w związku z wojną rosyjsko-polską, pozbawione są wszelkich podstaw. Względem Niemiec Rosja sowiecka dąży do możliwie najrychlejszego nawiązania bliższych stosunków ekonomicznych, politycznych i kulturalnych.

Za niechęć do pracy 10 lat więzienia.

Nauen, 25 czerwca. (P. A. T.). Radjo. „Vorwärts" przedrukowuje moskiewski radjotelegram, według którego personel warsztatów kolejowych w Jale z powodu małej wydajności pracy i zbrodniczej obojętności dla obowiązków postawiony został przed sąd. Wielu robotników zostało skazanych na 10 lat robót przymusowych.

Noty konferencji w Boulogne do Niemiec.

Ljon, 24 czerwca. (PAT). Radjo. Trzy noty, podpisane przez Milleranda, zostały wręczone w środę panu Goepertowi, prezesowi delegacji niemieckiej.

Pierwsza nota wzywa Niemcy do wykonania w terminie możliwie najkrótszym klauzul traktatu wersalskiego, postanawiających, że armja niemiecka ma być zredukowana do 100,000 ludzi. Następnie „Sicherheizpolizei" powinna być zastąpiona przez organizacje okręgowe. Druga nota odnosi się do redukcji uzbrojenia, zniszczenia materjału i t. d. Trzecia nota tyczy się sprawy lotnictwa.

Stosunki francusko-niemieckie.

Paryż, 24 czerwca. (PAT). Radjo. Meyer, niemiecki charge d'affaires w Paryżu, udał się do ministra spraw zewnętrznych, którego zawiadomił, że jego rząd udzielił swego agrement Karolowi Laurens, jako ambasadorowi francuskiemu w Berlinie.

Przyszły ambasador angielski w Berlinie.

Ljon, 25 czerwca. (Pat.) Radjo. Prasa wymienia lorda Dabernou jako przyszłego ambasadora Anglji w Berlinie.

Niemcy będą zaproszone do Ligi narodów.

Poldhu, 25 czerwca (PAT). Rad. W Izbie niższej oświadczył Lloyd George, że Niemcy zostaną zaproszone na członka Ligi narodów, skoro udowodnią, że szczerze się starać będą wypełniać warunki traktatu pokojowego. W dalszem przemówieniu poruszył premjer także wszystkie losy eks cesarza Wilhelma.

Expose Giolittiego.

Wiedeń, 25 czerwca. (Pat.) — Radjo. Agencja Stefaniego donosi z Rzymu, że prezydent ministrów Giolitti wygłosił w Izbie poselskiej exposé, w którym oświadczył, że głównym celem włoskiej polityki zagranicznej jest zapewnienie natychmiastowe zupełnego pokoju zarówno Włochom, jak i całej Europie. W tym celu muszą Włochy

Jeśli na odbudowę Polski

nie pożyczysz część mienia, którą oddać możesz, nie wolno Ci zwać się Polakiem—synem i bratem tych, którzy dla Ojczyzny nieśli w ofierze życie.

utrzymywać jaknajserdeczniejsze stosunki z narodami, które należały podczas wojny do rzędu ich aljantów, lub były z nimi zaprzyjaźnione, a które nie zapominały o olbrzymich ofiarach poniesionych przez Włochy dla wspólnej sprawy. Nadto dla osiągnięcia zupełnego pokoju muszą Włochy niezwłocznie nawiązać przyjazne stosunki ze wszystkimi innymi narodami bez jakichkolwiek ograniczeń.

Sprawa bojkotu Węgier.

Wiedeń, 25 czerwca. (Pat. — Radjo. Wedle informacji jednych z tutejszych korespondencji kanclerz dr. Renner wyraził wobec posła węgierskiego gotowość pośredniczenia w zatargu między rządem węgierskim a międzynarodowym kongresem robotniczym w Amsterdamie.

Walka greków z nacjonalistami tureckimi.

Poldhu, 25 czerwca (PAT). Rad. Telegram ze Smyrny donosi, że ofenzywa grecka przeciw turkom postępuje zwycięsko. Turcja skoncentrowała swoje siły w okolicy Akwizar o 50 mil na północny wschód od Smyrny. Grecy zmusili je jednakże do ucieczki i zajęli Akwizar, postępując naprzód w kierunku północnym.

Po porażce nacjonalistów tureckich.

Poldhu, 25 czerwca. (P. A. T.). Telegram z Konstantynopola donosi, że po nauczce jaką tureccy nacjonaliści otrzymali od wojsk angielskich w okolicy miasta Ismid i od francuskich w okolicy Czulgulde został przywrócony kompletny spokój w całym dystrykcie.

Groźne położenie w Irlandji.

Londyn, 26 czerwca. (Pat.) — Havas. Sekretarz stanu dla Irlandji otrzymał terminową depeszę od władz miejskich w Londonderry ze skargą na bezczynność władz państwowych i z oznajmieniem, że położenie jest beznadziejne. Sekretarz stanu odpowiedział, że przedsięwzięto kroki celem zaradzenia położeniu.

Z parlamentu niemieckiego.

Nauen, 25 czerwca. (P. A. T.). Radjo. Parlamentarna frakcja socjalistów większości, jako partja najsilniejsza, wybrała posła Lobego na prezydenta parlamentu niemieckiego. W piątek odbędą się wybory prezydjum; niezależni socjaliści, centrum i niemiecka partja ludowa otrzymają po 1 wiceprezydencie. Dwa miejsca sekretarzy otrzymają socjaliści większości, lista ministrów nie jest jeszcze gotowa.

Nauen, 25 czerwca. (P. A. T.). Radjo. W czwartek po południu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo obranego parlamentu niemieckiego. Miejsca ministerjalne nie będą zajęte, gdyż większość ministrów zajęła miejsca między posłami. Socjalista większości Ricke jako najstarszy wiekiem otworzy posiedzenie. Następne posiedzenie dziś popołudniu.

Nauen, 25 czerwca (PAT). Rad. Socjalno-demokratyczna frakcja parlamentarna wybrała na swoich przewodniczących: Hermana Millera, Scheidemana i Welsa. Demokratyczna frakcja parlamentarna wybrała na swego przewodniczącego Schiffera, zaś na jego zastępców senatora Petersona i Erkelensa.

Erzberger zakomunikował na posiedzeniu frakcji centrum, że wniósł o rewizje procesu swojego z Helferichem. Frakcja zgadza się na pozostanie Erzbergera w partji.

Wielkie pożary w Hannowerze.

Gdańsk, 25 czerwca. (Pat.) — Dzienniki tutejsze donoszą: Od kilku dni szerzą się w Hannowerze z powodu długotrwałej posuchy olbrzymie pożary lasów i torfowisk. Pokłady torfu w Biesendorfu od trzech dni stoją w płomieniach. Cała okolica wygląda jak morze płomieni.

Nowiny w kilku słowach.

— Kolejne posiedzenie Ligi Narodów odbędzie się 15 lipca.

— Rząd łotewski zwrócił się do rządu sowietów z propozycją przeniesienia rokowań pokojowych z Moskwy do Rygi.

— Dnia 20 lipca odbędzie się w Rydze konferencja państw baltyckich. Oprócz państw, które brały dotychczas udział w konferencjach, tym razem weźmie również i Ukraina.

— Poseł francuski w Argentynie donosi, że rząd argentyński udzielił upoważnienia na wywóz do Francji 11,500 ton zboża wolnego od podatku.

Jak się unieszkodliwia Niemcy.

Francuski minister wojny p. Andre Lefevre w odpowiedzi na zapytanie, postawione mu przez komisję dla spraw zagranicznych, oświadczył, że rozbrojenie Niemiec odbywa się powolnie, a nieprzyjaciel pewne klauzule traktatu pokojowego już wykonał, inne są w toku wykonania, ale pewnych warunków nie wykonał wcale.

Co do materjału wybuchowego Niemcy wykonali swe zobowiązania. Wypełniono również art. 180 traktatu, tyczący się zburzenia fortyfikacji na terytorjum 50 klm. na wschód od Renu.

W toku jest sprawa redukcji składów artylerji w fortyfikacjach, które Niemcy utrzymują.

Nieprzyjaciele mieli pretensję do zachowania ponad 5,000 dział, z tego 2,000 armat ciężkiego kalibru, ale komisje kontrolne starały się zredukować znacznie tę cyfrę.

Wydanie broni i materjału wojennego przez Niemcy opóźniło się skutkiem braku środków transportowych. Mimo to między 10 lipca 1919 r. a styczniem 1920 r. wydały Niemcy 17,500 armat, 21,000 karabinów maszynowych oraz 108,000 rewolwerów.

Jest rzeczą niewątpliwą, że pozostało ponadto sporo materjału ukrytego, oraz liczna broń przechowywana jest pośród ludności.

Materjał wojenny nie niemiecki miał nam zostać zwrócony, ale wydanie tego materjału jest niewystarczające, zdaje się, że niemcy go zniszczyli, by dostarczyć swym fabrykom materjału, zamiast surowca.

Warunki zawieszenia działalności fabryk broni i arsenałów, nie zostały dotrzymane. Bo gdy komisje stwierdziły, że przed wojną 15,000 fabryk pracowało dla celów wojny, obecnie Niemcy posiadają tych fabryk jeszcze 2,000. W fabrykach Kruppa w Essen, komisja kontrolna wykryła fabrykację 80 armat o typie 77 mm. Co do redukcji armji niemieckiej, napotyka się tu na świadomie złą wolę.

Wprawdzie pozornie dokonano redukcji wojska do cyfry 200.000, ale ta sama cyfra formacji pozostała.

Co do materjałów aeronautycznych, Niemcy postępują nieszczerze i masowo fabrykują nowe samoloty.

Niemcy wogóle wobec komisji kontrolnych zachowują się arogancko, nieraz gwałtownie. We Wrocławiu, Würtenbergu, Cassel i Münster, przyszło do aktów gwałtu. Niemcy dotychczas mimo istnienia 211 art. traktatu, nie zmieniły ustawodawstwa wojskowego, co ma ogromne znaczenie. Czuje się tu dążenie Niemiec do zachowania dotychczasowego kręgosłupa armji.

Tegoroczna miedzynarodowa produkcja zboża.

Komisja finansowej francuskiej Izby deputowanych ocenia roczną konsumcję zboża we Francji na 80 miljonów centnarów, zaś produkcje w obecnym roku na 68 miljonów centnarów. Niektórzy twierdzą że spodziewać się można nawet 75 miljonów. Wynika z tego, że zachodzi potrzeba importowania do Francji około 20 miljonów centnarów gdyż przynajmniej 3 miljony muszą być zachowane na zasiewy. Nietylko we Francji są widoki na bardzo dobre żniwa w tym roku. Sytuacja w całym świecie rokuje pod tym względem jak najlepsze nadzieje, pominąwszy pewne ewentualności wynikające z sytuacji politycznej i giełdowej, bądź z warunków transportowych. Holandja, Szwajcarja, Hiszpanja, Kraje Skandynawskie i Indje rozporządzają eksportem 25 do 30 miljonów hektolitrów. Stany Zjednoczone obliczają swoją produkcję zboża na 278 miljonów hekt. Podczas gdy produkcja r. z. wynosiła 329 miljonów hekt. Tu więc zachodzi zniżka produkcji wynikająca także ze stosunków atmosferycznych jak także z obawy nad produkcji. W Kanadzie natomiast będą w tym roku zbiory korzystniejsze aniżeli z poprzednich. W Rumunji liczyć się można z eksportem 40 lub 50,000 wagonów. Kukurydzy 2,000 wagonów jęczmienia i owoców strączkowych.— Także Bułgarja będzie miała do zbycia poważną ilość zboża. Ale z powodu potrzeb Austrji i Niemiec i łatwości komunikacji z tymi krajami wynikających z sąsiedztwa nie może rynek francuski liczyć wiele na produkcję bałkańską, przytem Bułgarja ofiaruje wszędzie zboże za narzędzia rolnicze. W krajach, których produkcja nie jest wystarczająca są szczególnie Niemcy zaniepokojeni zbiorami ziemniaków. Włochy, które płacą za chleb po półtora franka za kilogram będą musiały importować 25 miljonów centnarów zboża. Widoki w Hiszpanji są dobre. Anglja stara się wszelkimi siłami podjąć swoje rolnictwo. — Ogólnie mówiąc sytuacja powszechna jest zupełnie normalna.

Warszawa.

Z Rady ministrów.

(w) Onegdaj Rada ministrów w nowym składzie odbyła pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta ministrów pana Władysława Grabskiego. Posiedzenie to poświęcono załatwieniu bieżących spraw. Między innymi Rada ministrów załatwiła: Projekt ustawy o walucie na terytorjach, które zostaną przyłączone do Rzeczypospolitej na podstawie głosowania ludności. Wniosek ministra skarbu o przedłużenie pełnomocnictwa komisarzy dla strzeżenia granic do 1-go września 1920 roku.

Projekt umowy rządu polskiego z polsko-amerykańskim Tow. żeglugi morskiej. Projekt ustawy o właściwości sądów apelacyjnych w b. dzielnicy pruskiej jako instancji rewizyjnych w sprawach o występki. Projekt ustawy w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dn. 30 stycznia 20 roku № 11 Dz. U. Rzeczypospolitej poz. 70 i zmiany artykułu 149 kod. kar. rosyjski z roku 1903 o zwalczaniu przestępstw z chęci zysków popełnionych przez urzędników, oraz wniosek ministra robót publicznych i innych ministrów w przedmiocie budowy czasowych baraków na pomieszczenie urzędów i mieszkań dla urzędników ministerstw.

Ustąpienie pana Pepłowskiego.

(w) Kierownik ministerjum pracy i opieki społecznej, pan Edw. Pepłowski, wczoraj ostatecznie ustąpił ze swego stanowiska. Kierownictwo ministerjum objął tymczasowo szef sekcji, p. Turowicz.

Pożegnanie ministra Wojciechowskiego.

(w) Wczoraj o godz. 12 odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego, który w wygłoszonem przemówieniu do licznie zebranych pracowników dziękował wszystkim urzędnikom za chętną współpracę i lojalne współdziałanie w jego zamierzeniach, mających na celu zorganizowanie administracji państwowej, któraby była chlubą rzeczypospolitej. Pan wiceminister Dunikowski w imieniu wszystkich urzędników wygłosił pożegnalne przemówienie.

N godz. 8 nastąpiło powitanie nowego ministra spraw wewnętrznych.

Z komisji do spraw zagranicznych.

(w) W środę przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji do spraw zagranicznych, na którem blok „centrolwa" zamierza wysunąć kandydaturę posła Ignacego Daszyńskiego na stanowisko prezesa tej komisji.

Likwidowanie strejku robotników miejskich.

(w) Strejk miejski był wczoraj likwidowany w dalszym ciągu. Tramwaje uruchomiono od rana. Robotnicy gazowni stanęli już do pracy, całkowite uruchomienie jej jednakże będzie mogło nastąpić nie wcześniej, niż za dni dziesięć.

Wywołany strejkiem kryzys w magistracie będzie w zawieszeniu aż do powrotu prezydenta Drzewieckiego, który bawi obecnie w Londynie na zjeździe urbanistów. Na zasadzie ustawy o samorządzie miejskim, podług art. 62, prezydent ma prawo zażądać od Rady Miejskiej rewizji uchwały, która spowodowała dymisję magistratu. Czy prezydent Drzewiecki skorzysta z tego prawa—niewiadomo.

Sprawa posła Dymowskiego.

(w) W sprawie posła Dymowskiego sąd marszałkowski nie doszedł jeszcze do wyroku, gdyż wskutek zasłabnięcia wicemarszałka Bojki, rozprawy przerwano.

Emigracja do Ameryki.

(w) Działająca w Warszawie komisja amerykańsko - żydowska do spraw emigracyjnych ogłosiła, że w zeszłym tygodniu odjechał z Gdańska do Ameryki okręt z 300 emigrantami. W tym tygodniu odjedzie ich 600, a za dwa tygodnie dwa okręty z 1000 emigrantów. Konsulat amerykański w Warszawie będzie w przyszłym tygodniu nieczynny trzy dni, w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Za kilka dni zaczną kursować specjalne wagony dla emigrantów przyczepiane do ekspresów Warszawa—Gdańsk. W każdym wagonie będzie 70 miejsc siedzących. W piątki i soboty wagonów tych nie będzie. Ministerstwo pozwoliło na takie specjalne wagony, lecz pod warunkiem, że emigranci nie będą się żegnali ze swymi krewnymi na dworcu, bo to wywołałoby tam zbiegowiska tłumu.

Nowy podział administracyjny kraju.

Ostatni podział administracyjny kraju, prowadzony przez obcą krajowi władzę przed zgórą 50 laty, nie uwzględniał w dostatecznej mierze interesów ludności, a w wielu wypadkach nawet wbrew im został zaprowadzony. Dotyczyło to zwłaszcza zakreślenia obszarów gmin, zarówno jak i oznaczenia miejscowości na ich siedziby, co uskuteczniano z pominięciem wielu w wielu naturalnych ośrodkach życia wiejskiego. Jakimi w pierwszym rzędzie są miejscowości parafjalne. Zachodzi konieczność szybkiego zaprowa-

łzenia nowego podziału administracyjnego kraju na zasadach, umożliwiających wprowadzenie w niedalekiej przyszłości jednolitego podziału administracyjnego we wszystkich dzielnicach państwa. Uważając, że opracowanie w szczegółach omawianego projektu powinno być dokonane bez udziału czynników lokalnych znających dobrze stosunki miejscowe, Min. spraw wewnętrznych poleciło starostwom opracować przy udziale ad hoc powołanych komisji odpowiednie projekty z uwzględnieniem życzeń ludności i wniosku ciał samorządowych, według jednolitych zasad, podanych w szczegółowej instrukcji. Prace ograniczono na razie jedynie do zaprojektowania granic gmin na terenie byłej Kongresówki. Jako normę dla nowej gminy przyjęto liczbę ludności zamieszkałej w granicach przeciętnej parafji wiejskiej, co uczyni około 5000 w gminie.

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go czerwca 1920 r. o godz. 6-ej pp. w siedzibie radzieckiej. Porządek dzienny obejmuje: 1. Komunikaty; 2. Referaty; 3. Wnioski.

„Swięto powszechnego nauczania".

Podług programu „Swięto powszechnego nauczania" odbędzie się dziś, w sobotę w porządku następującym:

Godzina 10 rano poświęcenie i założenie kamienia węgielnego pod pierwszy miejski gmach szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej. Uroczystość odbędzie się w obecności przedstawicieli władz, instytucji, związków i stowarzyszeń. Od szkół obecne będą tylko delegacje.

O godz. 11-ej zgromadzą się wszystkie dzieci pod opieką nauczycielstwa w parku „Zródlisko", ewentualnie na Wodnym Rynku.

Po skończeniu uroczystości założenia kamienia węgielnego działtwa wyruszy z parku i podąży ulicą Rokicińską do Zagajnikowej, gdzie odbędzie się defilada przed miejscem, gdzie ma stanąć gmach szkoły i dalej maszerować będzie ulicami: Przejazdem i Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie odbędzie się druga część uroczystości.

Po wyczerpaniu programu na Placu Wolności orkiestry zaintonują motyw „Roty", który zespoli się z ogólnym śpiewem dziatwy.

Z Placu Wolności pochód się rozwiąże.

Z okazji tej doniosłej uroczystosci Magistrat wystosował do Naczelnika Państwa, jako do honorowego obywatela, telegram treści następującej:

„Zarząd miasta Łodzi spełnia serdeczny obowiązek, zawiadamiając swego Honorowego Obywatela o „Swięcie powszechnego nauczania, które wraz z założeniem kamienia węgielnego pod pierwszy miejski gmach szkolny obchodzić będzie w sobotę 26 czerwca o g 10-ej rano".

Z przemysłu.

Działalność fabryki wyrobów bawełnianych tow. akc. I. K. Poznańskiego, w związku z ożywiającym się coraz więcej biegiem interesów przedsiębiorstwa, rozszerza się stopniowo przez uruchomienie nowych, potrzebnych oddziałów. I tak np. wczoraj ruchomioną została drapalnia, zatrudniająca około 50 ludzi, dziś puszczona będzie w ruch odlewnia, a za tydzień uruchomioną zostanie gazownia. Obecnie zakłady fabryczne I. K. Poznańskiego zatrudniają 2,300 robotników, a jest nadzieja, że w miarę powiększenia wytwórczości niedługo zwiększona będzie i liczba pracujących.

Sprawy emerytalne.

Departament prezydjalny województwa łódzkiego nadesłał do starostów i komisarza rządu na m. Łódź okólnik dotyczący postępowania urzędu wojewódzkiego w sprawach emerytalnych. W myśl tego okólnika skarb państwa polskiego wypłaca z zastrzeżeniem późniejszego rozrachunku pomiędzy Polską a Rosją emerytury i pensje wszystkim cywilnym funkcjonarjuszom b. cesarstwa rosyjskiego i Król. Polskiego oraz pozostałym po takich funkcjonarjuszach wdowom i sierotom, posiadającym prawo do zaopatrzenia na zasadzie obowiązującej ustawy emerytalnej rosyjskiej lub b. Król. Polskiego, o ile osoby te należą do narodowości polskiej i mieszkają na terytorjum Polski. Do otrzymania rzeczonych zaopatrzeń mają prawo: 1) ci b. funkcjonarjusze państwowi rosyjscy, względnie ich rodziny, którzy zostali zaliczeni w poczet członków stow. emerytalnego Król. Polskiego, t. j. ci, którzy opłacali składkę emerytalną w wysokości 10 proc. od uposażenia; 2) na zasadzie rosyjskiej ustawy emerytalnej—pozostali etatowi funkcjonarjusze państwowi, względnie ich rodziny.

Zgodnie z ustawą emerytalną b. Król. Polskiego pensje emerytalne przyznawane być mogą funkcjonarjuszom, którzy mają ukończone 50 lat wieku i pozostawali w służbie etatowej, czynnej bez przerwy nie mniej niż 20 lat, stowarzyszonym, dotkniętym w ciągu służby lub z powodu jej pełnienia, kalectwem lub ciężką nieuleczalną chorobą, choćby nie wysłużyli lat 20-tu, wdowom po uczestnikach stowarzyszenia oraz synom do lat 20, córkom zaś do lat 18, jeżeli wcześniej za mąż nie wyszły.

Zgodnie z rosyjską ustawą emerytalną przyznane być mogą pensje emerytalne: 1) urzędnikom etatowym bez względu na ich wiek, po wysłużeniu najmniej 25 lat bez przerwy; 2) urzędnikom dotkniętym nieuleczalną chorobą w ciągu służby lub z powodu jej pełnienia; 3) wdowom po urzędnikach etatowych, oraz dzieciom i synom do lat 17 skończonych lub do wstąpienia na służbę państwową, córkom zaś do lat 21 skończonych lub do zamążpójścia. Dzieciom, dotkniętym ciężką chorobą, w każdym wypadku, przysługuje prawo pobierania pensji sierocej bez względu na ich wiek.

W onegdajszym „Monitorze Polskim" ogłoszono rozporządzenia ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu, w przedmiocie wykonania ustawy z 4 lutego 1920 r. o przyznaniu dla b. wojskowych armji rosyjskiej i austryjackiej, jak też dla wdów i sierot po nich pozostałych nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego do zasiłków emerytaln.

W myśl tego rozporządzenia dla emerytów wdów i sierot pobierających dodatki drożyźniane, dodatek nadzwyczajny będzie obliczany od zasadniczego wynagrodzenia według skali procent., poprzednio ustalonej.

Dla emerytów oraz wdów i sierot, którym nie przyznano dotychczas żadnych dodatków drożyźnianych, nadzwyczajny dodatek drożyźniany wynosić będzie.

przy rocznej pensji zasadniczej do 200 mk. włącznie 250 proc.; do 300 mk. 200 proc.; do 600 mk. włącznie 150 proc.; do 1000 mk. włącznie — 100 proc.; do 2000 mk. włącznie — 70 proc.; do 3000 mk. włącznie — 80 proc.

Zredukowanie liczby obiadów dla dzieci.

Pomimo starań magistratu i komitetu tanich kuchni o utrzymanie dotychczasowej ilości obiadów przez państwowy komitet pomocy dzieciom, liczba ta została znacznie zredukowana. Ilość wydawanych obiadów została zniżona na miesiąc lipiec z 30 tysięcy do 20 tysięcy dziennie.

Od sierpnia zaś liczba wydawanych obiadów wynosić będzie 11 tysięcy dziennie.

Pobyt gości z Orawy.

W drugim dniu pobytu swego w Łodzi, górale z Orawy, po spożyciu śniadania, udali się do kościoła św. Stanisława Kostki, gdzie z zajęciem oglądali świątynię. Stąd wyruszono do szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego przy ulicy Dzielnej. Szczegółowych objaśnień udzielali zwiedzającym dyrektor szkoły p. Maciński, prefekt ks. kanonik Sienicki i nauczycielstwo.

Obiad w gospodzie wojskowej odbył sie o godz. 2 po południu. Po obchodzie delegacja orawiaków poczyniła zakupy różnych towarów w Sejmiku łódzkim, a następnie udała się na przedstawienie do kinematografu „Luna".

O godz. 7 i pół wiecz. Komitet plebiscytowy podejmował orawiaków kolacją w gospodzie wojskowej przy ul. Przejazd. Podczas biesiady nastrój panował bardzo serdeczny. Przygrywała orkiestra policyjna. Przemawiali ze strony komitetu pp. inż. Kopieczny, Chwalbiński, R. Kuszczyński i ze strony miasta wiceprezydent Wojewódzki, nadto ks. Buroń, góral, który dziękował paniom członkiniom za troskliwą opiekę i gościnne przyjęcie. Na dworzec kaliski udano się specjalnym tramwajem. Tutaj żegnano bardzo serdecznie orawiaków, odjeżdżających o g. 10 m. 20 wiecz. do Poznania.

Teatr Polski.

Dziś Teatr Polski daje po raz drugi „Papierowego kochanka" komedję Szaniawskiego z udziałem p. Wandy Osterwiny w roli Nelly.

Jutro ostatni raz „Papierowy kochanek". Po południu zaś wesoła „Polka w Ameryce" z p. Żbikowską w roli tytułowej.

Z pobudek zazdrości.

Wczoraj w piekarni Kulińskiego przy ulicy Nawrot № 14, rozegrała się krwawa scena. Pracownik tej firmy 45-letni Antoni Graczkowski, pałając czułym afektem względem kochanki swej 23-letniej Zofji Furmańskiej, od pewnego czasu zeczął ją podejrzewać o zdradę. Ponieważ zachowanie się lekkomyślnej F. było wyzywające, Graczkowski nie mógł dłużej tego scierpić, postanowił więc wywrzeć zemstę. Jakoż, spotkawszy się wczoraj w piekarni, Graczkowski czynił Furmańskiej wymówki, lecz ta przyjęła je obojętnie. Wówczas G. widząc naigrawanie się z jego uczuć, nie namyślał się długo, lecz wyjął nagle rewolwer i strzelił. — Kula ugodziła Furmańską w okolice serca. Padła ona na ziemię, straciwszy przytomność. Do rannej śmiertelnie wezwano natychmiast lekarza pog towia, który odwiózł F. do szpitala. Jak się dowiadujemy Furmańska wkrótce zmarła.

Sprawcę zabojstwa Antoniego Graczkowskiego policja aresztowała i odesłała go do Urzędu śledczego. Sprawę skierowano do prokuratora.

Dlaczego spadł kurs funtów sterlingów i dolarów.

Z powodu silnej zniżki kursu funtów sterlingów, współpracownik „Kurjera porannego" udał się do pana Adolfa Peretza prezesa zarządu Banku angielsko-polskiego, prosząc go, o wskazanie przyczyn tego, ze względu na markę polską dodatniego zjawiska. Pan Adolf Peretz udzielił następujących wyjaśnień:

Już od miesiąca nadeszły z Londynu wiadomości, iż na rynku tamtejszym, marki polskie są mocno poszukiwane ze strony amerykańskiego arbitrażu. Ofiarowano w City funty w zamian za marki polskie z dostawą kilkntygodniową, około 3 proc. niżej kursu dziennego.

Widocznie marki te były potrzebne w Stanach Zjednoczonych na wypłaty w Polsce, tudzież może na pokrycie dawniejszych zobowiązań spekulacyjnych.

Jednocześnie pokup na funty i dolary tutaj bardzo się zmniejszył przy jednoczesnem silnem zaofiarowaniu tych dewiz, co się łączy ze spadkiem cen towarów.

W takim stanie rzeczy spekulanci dewizowi w Polsce, zatrwożeni także zapowiedzią reglamentacji obrotów walutowych w kraju naszym, śpieszyli się z realizacją nagromadzonych zapasów, po każdej cenie.

Przy tej sposobności ujawnił się fakt, że zasoby dewiz były bardzo znaczne; w poszczególnych rękach skupiały po kilkanaście tysięcy funtów i odpowiednią sumę dolarów. Utrudnienie kredytowe i zakaz udzielania zaliczek na dewizy oczywiście potaż spotęgowały.

Wchodzi jeszcze w rachubę rynek łódzki, którego operacje funtowe i dolarowe, związane z przewozem surowców niemało przyczyniły się do depracjacji marki polskiej.

Zastój panujący w Łodzi obezwładnił do tego stopnia tamtejszych nabywców dewiz, iż przestali być czynnikiem wywierającym jakikolwiek wpływ w tym zakresie.

Dalsze kształtowanie się kursu zależnem jest w znacznej części od ruchu towarowego, tudzież od formy, w jaką przyobleczoną zostanie oczekiwana w niedalekim czasie kontrola rządowa, nad obrotami walutowymi. Wreszcie decydować będą względy polityczne i gospodarcze.

Giełda łódzka.

Z dnia 25 czerwca 1920 r.

Ruble carskie po 500 — 250.—249.—; ruble dumskie po 1000 —63; franki francuskie — 12.60; franki szwajcarskie —.—; funty sterlingi 565.— 560.—; dolary Stan. Zjednoczonych 135.— 132.50; 5 proc. Listy zastawne m. Łodzi — dziś losowanie; 6 proc. obligacje m. Łodzi 79.50, Czeki na Berlin —.—; marki niemieckie —.—.

Tendencja dla walut wyczekująca.

—o—

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 25 czerwca.

Waluty: ruble carskie po 100 250.50 po 500 248.—, 253,50; ruble dumskie po 1000 63.50, 62.50; franki francusk. — 12.50, 12.20; funty szterling.—560.—, 570; dolary Stanów Zjednoczon. — 135.—, 132.—, 134.—; dolary kanadyjskie — 116; Czeki na Wiedeń 97.—, 98.50; na Paryż 12.45, 12.35; na Londyn — 520.—, 565.—, 567.50; na Nowy York — 136.25, 134.—; na Berlin 387.—, 375.—, 380.—.

Casino | **!Dziś Premjera!** | **Casino**

Po raz pierwszy w Łodzi.

MOTTO: Ani jedna chwila życia
Nie upłynie bez użycia.
(Szekspir).

Najnowszy dramat według słynnej powieści **Jolanty Mares** p. t.

Zdobywca serc niewieścich

Współczesny dramat życiowy w 6 wielkich aktach.

Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9.15. **Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9.15.**

Wkrótce **Bim-Bom** oraz zespół artystów warszawskich teatrów **w SCALI.** **Szczegóły i daty nastąpią.**

TEATR WIELKI
Dyr. **Lubelczyk**
10282-Fuchs

występ art. ameryk. światowej sławy
Jakóba Zylberta

Dziś, o godz. 3 po poł.
Ceny zniżone.
Żyd. król Lear

O godz. 8 wiecz.
Sylock

MIESZKANIE
z 3 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta wraz z eleganckimi meblami z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia. Oferty sub. „Okazja". 24—1

MŁYN
Ślązaki, kamienie francuz. 7|4, walce 600|800, wszystko prawie nowe, także budynek drewniany na rozbiórkę, do sprzedania. Wiadomość u dozorcy Długa 42, od 2—4. 87—2

Zgubiono paszp. familijny niemiecki na imię Henryka Eugeniusza Zandmer, wydany w Łodzi. 250—3

Odeon | **Odeon**

Tylko jeszcze 3 dni!

Ulubienica publiczności słynna

FERN ANDRA

w sensacyjno-kryminalnym 6 akt. dramacie p. t.

Tajemna Moc

Początek ostatniego przedstawienia o 9.30.

Dr. med. E. Wigdorowicz
(z Warszawy
Choroby wewn. i ne wowe
niemoc płciowa a tle nerwowem
(Al. 1 Maja 7 o
5—7 w 77 6

Futra
wszelkiego rodzaju kupuję, płacę dobrze. Krawiec damski **A. Beker, Piotrkowska III.** 31-10

Papier,
zużyte gazety, tygodniki, kopiały, registratory, księgi buchalteryjne, stare kolekcje tektury kupuję. Sienkiewicza 20-16 prawa oficyna, ostatnie wejście, parter. 758—1

Żakowice
Przy inteligentnej izraelickiej rodzinie jest do wynajęcia słoneczny pokój z całodziennem dobrem utrzymaniem. Cena przystępna. Kuchnia rytualna, Wiadomość: **Wólczańska 29 m. 4.** 262—1

Z powodu wyjazdu
sprzedam
modny, jasno-różowy, jedwabny, nowy, damski sweter; słomkowy kapelusz do garnituru, strojny; nową suknię białą, strojną, może być do ślubu i suknię czarną z gazy, na jedwabiu. Oglądać od 4 po poł. Nowo-Cegielnjana 37 m. 24. 10273—1

Do sprzedania
blisko 1000 łokci kwadratowych **DĘBOWEJ POSADZKI** przedwojennej. Dowiedzieć się można w fabryce, Leszno 45, między 9—1 i 4—7 codziennie. 49—2

OGŁOSZENIE.

W szpitalu miejskim w Zgierzu wakuje posada starszej
siostry miłosierdzia,
która jednocześnie będzie musiała pełnić obowiązki przełożonej szpitala.

Oferty z dołączeniem świadectw składać należy do Magistratu do 31 czerwca r. b. 254-1

Magistrat.

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spożywczego „Solidarność"

podaje do wiadomości członków Stowarzyszenia, że **w poniedziałek,** d. 28 czerwca r. b., o godz. 5-ej po poł., w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi (Al. Tad. Kościuszki 21) odbędzie się

Zwyczajne Walne Zebranie

członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydjum,
2) Sprawozdanie tymcz. Zarządu.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Zatwierdzenie budżetu za czas od 1.IV do 31.XII 20 r.
5) Wnioski Zarządu:
   a) przystąpienia do Z. R. S. S.
   b) podwyższenia udziału do 100 mk.
   c) funduszu osobistego do 300 mk.
6) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Prawo głosu mają tylko ci członkowie, którzy wpłacili conajmniej połowę udziału! 225—1

Za bilet wejścia służy książeczka członkowska!

UWAGA: W razie nieprzybycia wymaganej przez statuty ilości członków, Walne Zebranie odbędzie się w drugim terminie d. 5 i 6 lipca r. b. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Soboty (Zoppot) pod Gdańskiem
PENSJONAT
Anny Purmanowej
ul. Bergera № 6. 44-2

Nadszedł wielki 994—3
Wybór Zębów
Wienanda.
Kokotek i Hamburger, Piotrkowska 89.

Niniejszym zawiadamiam osoby, które złożyły u mnie rzeczy, że zmuszony jestem od dnia 1 lipca r. b. powtórnie podwyższyć składowe o sto procent.
M. LENTZ
ulica Przejazd № 2.
276—2

Okazyjnie do sprzedania:
garniturek buduarowy
jedwabny, stołowy serwis na 12 osób i różne inne meble. Zastać można między godzin. 5—7 po poł. Srednia № 81, Holeman. 10223—

Ogłoszenia drobne:

Agent potrzebny do wprowadzonego artykułu spożywczego. Wiadomość: Brzezińska № 56, apteka. 164—3

Buchalter-bilansista doświadczony poszukuje stałego zajęcia na 3 godziny dziennie przed albo po południu. Oferty „Buchalter". 108—1

Biegła maszynistka-stenotypistka, obeznana z biurowością, poszukuje posady. Oferty „Biegła". 81—1

Chłopiec potrzebny do składu lamp Burakowskiego, Piotrkowska 37. 147—2

Do sprzedania lampa gazowa o trzech płomieniach, stół antyk i obrazy olejne. Kościuszki 3, stróż wskaże. 031—3

Dom w śródmieściu do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Główna 17 m. 4. 260—1

Duży słoneczny pokój nieumeblowany do wynajęcia. Cegielniana 6 m. 7. 205—3

Kto udziela lekcji matematyki (szczególnie algebry finansowej i rachunków ubezpieczeniowych). Oferty z podaniem honorarjum sub A. Z. 12 adm. „Głosu Polsk." 188—2

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 552—30

Motocykle i rowery są tanio do nabycia. Zachodnia 17 m. 15. 229-2

Motor ropowy 8 koni, do sprzedania. Nawrot 34—19. 251—2

Mieszkanie 4-ro pokojowe, umeblowane, frontowe—w całości lub częściowo odstąpię na lato. Oferty „Pierwsze piętro". 266—3

Nauczyciel gimnazjalny (matematyk) udziela lekcji pojedyńczo i w kompletach. Zgłaszać się Pusta 22. 90—3

Nadrabianie pończoch, wszywanie stopek przyjmuję. Piotrkowska 185. 103—3

Polonistyka w zakresie szkoły średniej. Oferty sub. „Polonistyka". 88-4

Pies wilczej rasy, gruntownie tresowany, rzadki okaz, duży, do sprzedania. Cukiernia T. Szaniawskiego, Piotrkowska 126. 207—3

Pensjonat dla młodzieży D-rowej Krukowskiej w Stempowiznie (15 minut za Zgierzem). Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Wiadomość na miejscu. 123—3

Potrzebna inteligentna panienka izraelitka do 9-letniej dziewczynki, oraz do gospodarstwa. Wiadomość: Al. 1-go Maja № 9, m. 7. 95—2

Pensjonat na letnisku dla dziewczynki 8—12 letn. Wiadomość: Bank, Piotrkowska 5. 107—1

Poszukuję dobrego skrzypka do udzielania lekcji. Wólczańska № 157, m. 18. 84—3

Wagman Gerszon zgubił paszport polski, wyd. w Końskich, Ziemi Radomskiej. 85—3

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Milsza 23, w sklepie. 45—3

Uczeń VII-ej klasy Wyższej Szkoły Realnej udziela lekcji w zakresie 6 klas. Babad, Średnia 16. 265—3

Urządzenie cukiernicze nadające się do mleczarni i kawiarni do sprzedania. Wiadomość: róg Konstantynowskiej i Długiej w restauracji. 024—3

Umeblowane mieszkanie z 3-ch, 4-ch lub 2 pokoi, kuchni z wygodami, za ewent. dopłatą poszukuje. Oferty pod „I. M." do „Głosu". 052—5

Uprząż na parę koni żółta (szory) do sprzedania Wskaże stróż. Piotrkowska 6. —2

Węgiel drzewny do sprzedania. Aleja 1-go Maja 45. 176—3

Zbiór, składający się z 350 bonów pieniężnych z b. Kongresówki, wydanych w 1914 roku, sprzedam. Oferty pod „4874" w Głosie". 268—1

Zginął czarny piesek podpalany. Odprowadzającemu nagroda; nieprawy właściciel sądownie będzie karany. Zielona 3, Goldman. 270—1

Zagubione dokumenty:

Adamska Marja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 154—3

Abówna Nadzieja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 215—3

Biderman Lejbuś zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 191—3

Bernsztajn Iakób zgubił paszport rosyjski, wydany w Pietrogrodzie. 258—3

Bernsztein Jakób zgubił metrykę urodzenia.

Bilcblum Chil zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 247—3

Diamant Mojsze Abram zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 186—3

Epsztein Hersz Michał zgubił paszport niemiecki wydany w Łasku. 173—3

Frenkiel Naum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 178—3

Fuks Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 182—3

Fibich Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 214—3

Feldblum Abram Judka zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 272—3

Grundman Mozes zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie, 274—3

Habański Moszek zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 216—3

Hoch Moryc zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 202—3

Judkowicz Chil Majer zgubił paszport niem. wydany w Łodzi. 185—3

Kolski Szymon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 153—3

Krel Fela zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 162—3

Krupińska Bronisława zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 248—3

Lewkowicz Samuel (Szmul) zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi 261—3

Mielnikow Wiktor zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 41—3

Munter Rachela zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 271—3

Matys Małgorzata zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 213—2

Olsztajn Benjamin zgubił paszport polski wydany w Głownie.

Ptaszyński Majer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 252—3

Rogodziński Abram Icek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 151—3

Rozenbaum Josek Majer zgubił paszport polski, wydany w Tomaszowie Mazowieckim. 208—3

Redins Marja Tyla zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 166-3

Rajchman Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 95—3

Rozenbaum Icek zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. 256—1

Rozen Uszer zgubił paszport niemiecki, wydany w Włocławku. 253—3

Stempel Chil zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 93—3

Sirota Fejga zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 40—3

HELENA PRZYGODA, która przyjechała z Kijowa, **szuka córki swojej, JANKI,** wychowanej u Andrzeja Grobowskiego, zamieszkałego przed wojną w Chojnach. Wiadomość: Hotel Savoy № 506. 79-1

Wajnberg Estera zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 35—3

Witelska Stefanja zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 34—3

Warszawska Ruchela zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 21—3

Werdygier Róża, zgubiła paszport, wydany w w Łodzi, Wschodnia 54. 96—3

Zgubiono paszport familijny niemiecki na imię Pinkusa, Arona, Heli Karger, wydany w Łodzi. 151—3

Zandmer Regina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 249—3

Zylbermino Nechemja zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie. 267—3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranica Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 96.